



## Dla Zuzi przemierzyli rowerami pograniczny szlak [RELACJA; ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2021.09.08



**W ubiegłą sobotę, 4 września odbyła się kolejna w tym roku edukacyjna wycieczka rowerowa z Lubawskim Stowarzyszeniem Inicjatyw Społecznych pn. „Szlakiem dawnej granicy polsko-niemieckiej”. Pogoda dopisała, a na starcie przy Banku Spółdzielczym w Lubawie pojawiło się trzydziestu uczestników.**

Trasa wycieczki o długości ok. 40 km wiodła przez miejscowości Rodzone, Ławice, Gromoty, Mątyki, Gierłoż Polska, Zielkowo, Kazanice, Byszwałd i Lubawa. Wyprawa przebiegała głównie w pobliżu dwóch rzek - Drwęcy i Gizeli, które jeszcze w 1939 r. były pilnie strzeżonymi odcinkami granicy państwowej. O historii jej ustanowienia krótką prelekcję wygłosił Dariusz Kawka, a w miejscowości Rodzone uczestnicy odkryli pozostałości po dawnych budynkach przygranicznych, które widniały na przedwojennych mapach. Nazwy miejscowości Gierłoż Polska położonej na terenie gminy Lubawa oraz Gierłoży znajdującej się na terenie gminy Ostróda do dziś pozostają trwałym śladem ówczesnego przebiegu granicy pomiędzy Polską a Niemcami. W Ławicach rowerzyści odwiedzili izbę pamięci urodzonego tam Emila von Behringa, który w 1901 r. jako pierwszy w historii otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny. Odkryta przez niego szczepionka przeciw tężcowi i błonicy jest stosowana do dziś. W Kazanicach o historii miejscowości i Kościoła pw. Św. Jakuba Apostoła opowiedział Marcin Deka, a w tamtejszej Szkole Podstawowej im. Stanisława Dziwisza na wszystkich

uczestników czekał swojski poczęstunek. Ostatnim przystankiem na trasie było znajdujące się w pobliżu Byszwału miejsce pamięci zamordowanych przez hitlerowców w czasie II wojny światowej czternastu Polaków, głównie mieszkańców tej miejscowości.

~~galeriaspc~~6563~~

Przy okazji wycieczki odbyła się zbiórka charytatywna na rehabilitację Zuzi Szachniewicz z Lubawy, która od urodzenia cierpi na nieuleczalną chorobę - Zespół Dravet, padaczkę lekooporną, zaburzenia termoregulacji i opóźnienia psycho-ruchowe. Obecny na wyprawie tata Zuzi - Robert Szachniewicz opowiedział uczestnikom o codziennej walce z chorobą, co było dla wszystkich niesamowitym świadectwem. Rowerzyści po raz kolejny pokazali, że mają serca otwarte na pomoc potrzebującym, gdyż udało się zebrać w sumie 1350 zł! Dużą część tej kwoty stanowił wynik licytacji gadżetów przekazanych przez Powiat Iławski. Licytację zdecydowanie wygrały Przedszkola Niepubliczne Smerfolandia i Bajkolandia, ale swój niemały wkład dołożyli również mieszkańcy Kazanic. W imieniu Zuzi i jej rodziców wielkie podziękowania dla wszystkich!

---

**Tych, którzy jeszcze chcieliby pomóc, zachęcamy do wpłat na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą” z dopiskiem „ZUZANNA SZACHNIEWICZ, 19299”.**

---

Jak mówi Mateusz Szauer, inicjator wyprawy:

**- Szczególne podziękowania kierujemy do wszystkich, którzy pomogli w organizacji tego wydarzenia. Pomoc przy poczęstunku okazały Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Kazanic w składzie: Małgorzata Kamińska, Daria Rybińska, Krystyna Guzowska, Anna Guzowska, Barbara Dobrowolska, Jadwiga Maliszewska, Urszula Mieczkowska, Paulina Banacka, Sabina Borkowska, Joanna Pokojska, Mirosława Borkowska z Emilią Grzybowską na czele. Organizacyjnie wspierali uczestników także Karolina Pokojska, Robert Szachniewicz i Mieczysław Zelma oraz miejscy radni Dariusz Kawka i Piotr Pokojski. Nie zabrakło także druhów z Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubawie, którzy, kiedy tylko mogą, wspierają nasze wydarzenia, a ich obecność sprawia, że uczestnicy wycieczek mogą czuć się bezpiecznie.**

Wyprawa zakończyła kolejny cykl spotkań związanych z kulturą i historią Lubawy oraz Ziemi Lubawskiej realizowany przez Lubawskie Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych w ramach zadania publicznego dofinansowanego przez Powiat Iławski.

**- Dziękuję raz jeszcze wszystkim uczestnikom oraz tym, którzy nam pomagają. Oczywiście to nie koniec wydarzeń, jakie mamy w planach. Wiele pomysłów podsuwają nam sami mieszkańcy, dlatego już niebawem znów zaprosimy ich do aktywnego spędzenia wolnego czasu - dodaje Mateusz Szauer.**

## GRANICA NA DRWĘCY

Dziś rzeka Drwęca na odcinku między wsiami Rodzone a Gierłożą Polską w powiecie iławskim wyznacza granicę między dwoma gminami Iława i Lubawa, lecz jeszcze w 1939 r. był to pilnie strzeżony odcinek granicy państwowej. Od 1920 roku w wyniku ustaleń Traktatu Wersalskiego na odcinku z Pustek do Gierłoży rzeka Drwęca tworzyła na długości 15 km odcinek graniczny pomiędzy polskim powiatem lubawskim, a niemieckim powiatem suskim.

Dla przeprowadzenia prac związanych z wytyczeniem i oznaczeniem linii granicznej w terenie powołano międzynarodową Komisję, która podzieliła polsko-niemiecką granicę państwową na poszczególne sekcje. W traktacie pokojowym określono również wzory znaków granicznych służących do jej oznaczenia. Były to tzw. wspólne znaki graniczne, co oznaczało, że przez ich środek przechodziła linia granicy. Na przeciwległych bokach znaków granicznych wykute były pierwsze litery graniczących państw: P dla Polski i D dla Niemiec. Wyjątkiem były odcinki przebiegające ciekami wodnymi (przykład Drwęcy i Gizeli) lub wzdłuż dróg.

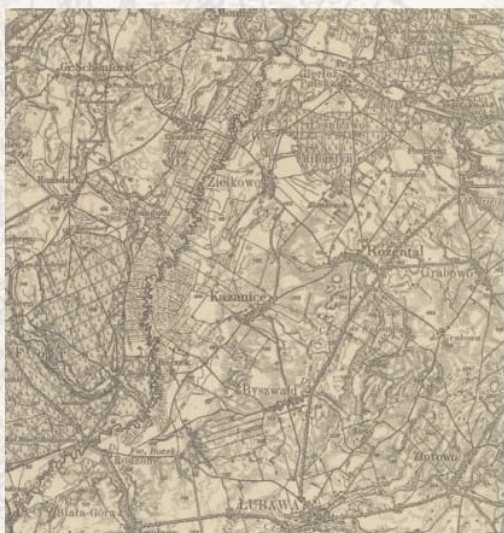
Co ciekawe, pomimo napiętych stosunków politycznych uboga i osłabiona kryzysem gospodarczym Rzeczpospolita Polska zaczęła wielkie roboty publiczne, mające na celu meliorację i „prostowanie” Drwęcy. W latach 1929-1933 społeczeństwo powiatu lubawskiego, nieodwracalnie zmieniło krajobraz doliny Drwęcy na odcinku od Zielkowa do Rodzonego. Odcięte starorzecza wyschły, rowy melioracyjne odprowadziły wodę, a rzeka stała się prosta i równa. Uzyskano w ten sposób olbrzymie tereny łąk i pastwisk oraz dano pracę zmęczonym kryzysem ludziom. Wyzwaniem dla historyków dyplomacji i pasjonatów dziejów lokalnych pozostaje pytanie jak w czasach ciągłych konfliktów granicznych i drażliwej dyplomacji udało się pogodzić wymianę między Polską a Niemcami kilkudziesięciu hektarów łąk takich wsi, jak Zielkowo i Kazanice, a z drugiej strony Gromot czy Ławic.



## GRANICA NA GIZELI

Rzeka Gizela, która obecnie oddziela powiaty ostródzki i iławski, w dwudziestoleciu międzywojennym podobnie jak Drwęca wyznaczała granicę polsko-niemiecką. Została ona ustalona po przegranej przez Polskę plebiscycie, w którym mieszkańcy Warmii, Mazur i Powiśla zdecydowali o swojej przynależności państwowej. W powiecie ostródzkim na 47 482 głosujących, tylko 1043 osoby opowiedziały się za Polską. W samej Ostródzie na 8696 głosów, zaledwie 17 zostało oddanych na Polskę. W rezultacie plebiscytu do Polski przyłączono tylko cztery wsie mazurskie, z czego aż trzy (Lubstynek, Napromek oraz Groszki) znajdowały się na terenie Ziemi Lubawskiej. Drogowe przejście graniczne na Gizeli znajdowało się m. in. w miejscowości Kołodziejki. Po stronie polskiej, w Kołodziejkach, w 1921 roku utworzono placówkę 13 batalionu celnego, którego sztab mieścił się

w Lubawie. Od 1922 roku służbę pełnili tu funkcjonariusze Straży Celnej. Po stronie niemieckiej pogranicznicy stacjonowali w Lipowie. W 1921 roku placówka 13 batalionu celnego a następnie placówka Straży Celnej „Gierłoż” znajdowała się także w Gierłoży Polskiej. Nazwy miejscowości Gierłoż Polska położonej na terenie gminy Lubawa oraz Gierłoży znajdującej się na terenie gminy Ostróda do dziś pozostają trwałym śladem ówczesnego przebiegu granicy pomiędzy Polską a Niemcami.



*Fot. Mariusz Zadroga, LSIS.*

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65366-dla-zuzi-przemierzyli-rowerami-pograniczny-szlak-relacja-zdjecia>